

Różnorodność i wspólna tożsamość narodu żydowskiego

„Nasz starszy brat” – kto jest żydem?

Tytułowemu zagadnieniu poświęcił fragment swojej książki Steve Herzig¹⁾, który jako motto swych rozważań cytuje słowa: *Historia narodu jest jak rzeka płynąca między dwoma brzegami. Nawet, kiedy zakręca i wije się płynąc poprzez różne krainy, jest wciąż tą samą rzeką. Jest tą samą rzeką, bowiem jej brzegi trzymają wody w korycie.*

Jak dwie tak różne osoby mogą należeć do tej samej rodziny? – słyszy się nieraz pytanie, dotyczące dzieci tych samych rodziców i wychowanych w jednym domu a wyglądających i zachowujących się odmiennie, jak gdyby nie były nawet spokrewnione. Tak też może być z całymi narodami – pisze Herzig. Synowie i córki Izraela pochodzą od Abrahama, Izaaka i Jakuba. Mają kraj opisany jako kraina mlekiem i miodem płynąca. Mają język modlitwy rytmiczny jak muzyka. Ich wspólnym udziałem jest tożsamość, której podstawą jest wiara w jednego Boga.

Chociaż prawdą jest, że Żydzi noszą wiele cech jednej rodziny, prawdą jest również to, że mogą różnić się pomiędzy sobą jak dzień i noc. Nie wszyscy Żydzi wyglądają tak samo ani nie wszyscy znają język hebrajski. Oczywiście nie wszyscy mieszkają w Izraelu. A ich poglądy na sprawy duchowe są tak różne, jak kolory tęczy. Zaznacza się tu różnorodność geograficzna i fizyczna oraz zróżnicowanie religijne.

Chociaż niewola asyryjska i babilońska wydatnie wpłynęła na język i religię Żydów (do Izraela powróciło wówczas około 30 tysięcy Żydów mówiących po aramejsku), jednak zwiastunem zmian był rok 70 n.e. W całkowitej zgodności z zapowiedziami Starego i Nowego Testamentu, Świątynia została wówczas zrównana z ziemią, a Boży wybrany lud został rozproszony na cztery strony świata. W miarę osiedlania się Żydów wyłoniły się wśród nich dwie odrębne grupy: Żydzi aszkenazyjscy i sefardyjscy. Mówi się, że Sefardyzjczycy koncentrowali się na tym, co *powinni poznać*, a Aszkenazyjczycy na tym, co *muszą czynić*.

Za kolebkę Żydów aszkenazyjskich uważa się północno-wschodnią Francję i nadreńskie tereny Niemiec. Położenie geograficzne wpłynęło na to, jak żyli i jakim mówili językiem.

Średniowieczni rabini uważali, że nazwa *Aszkenaz*, pojawiająca się w Księdze Jeremiasza (51:27), odnosi się do Niemiec. *Jidysz* – język żydowski, który rozwinął się na tym terenie – to niemiecki dialekt z domieszką słów pochodzących z hebrajskiego i kilku innych języków. Został on nazwany „Robin Hoodem” wśród języków, ponieważ – w sensie lingwistycznym – zabiera bogaczom, aby dać ubogim. To właśnie język jidysz połączył miliony europejskich Żydów, którzy imigrowali do Stanów Zjednoczonych na przełomie XIX i XX wieku. Jednak na długo przed transoceanicznym exodusem, miała miejsce stopniowa migracja Żydów aszkenazyjskich do Polski, Austro-Węgier i Rosji.

Aszkenazyjczycy przynieśli do wschodniej Europy zaangażowanie się bez reszty w studia talmudyczne, w czym stali się niekwestionowanymi mistrzami. Oddanie się sprawie *czynienia* sprawiło, iż odizolowali się od świata. Pogardzali niewierzącymi. Ich poszukiwania intelektualne ograniczały się do Talmudu i Tory. To oni byli najbardziej prześladowani i nękani w czasach wypraw krzyżowych, pogromów i Holokaustu. Ci Żydzi wschodniej Europy byli tłamszeni przez świat, który postrzegał ich jako zabójców Chrystusa, diabły i podludzi.

Wśród Żydów aszkenazyjskich wyłoniła się sekta znana jako chasydzi (*chasidim*) – czyli ‘pobożni’. Chasydzi przedkładali pobożność nad naukę, a służenie Bogu nad odrzucanie świata. Ich główny rabin, Cadyk (Sprawiliwy) uważany był za cudotwórcę. Izrael ben Eliezer Ba’al Szem Tow, twórca nowożytnego chasydyzmu, podsumował tę filozofię mówiąc, że wszystko, co osiągnął, zdobył przez modlitwę, a nie przez studiowanie.

To właśnie Żydzi aszkenazyjscy stali się handlarzami domokrażcami, szewcami, kowalami i piekarzami. W Stanach Zjednoczonych większość ludzi utożsamia *jidyszką*, czyli żydowskość, z tradycjami aszkenazyjskimi. To od nich wywodzi się *Skrzypek na dachu*, delikatosowe produkty spożywcze (ang. ‘deli food’ – przyp. tłum.), czy też takie żydowskie wyrażenia jak „oj wej!” (w Polsce „aj waj!”) i „chucpa”.

Odróżniają się od nich – zarówno w aspekcie geograficznym jak też fizycznym – Żydzi, którzy osiedlili się na Półwyspie Iberyjskim, czyli w dzisiejszej Hiszpanii i Portugalii. Określa się ich mianem Sefardyzjczyków, od słowa ‘*Sfarad*’ – hebrajskiej nazwy Hiszpanii.

Począwszy od VIII wieku aż po czasy Kolumba, Żydzi ci



cieszyli przeżywali złoty wiek dzięki ochronie i wsparciu Maurów (muzułmanów z północnej Afryki). Stosunek do życia i umiłowanie sztuk pięknych ze strony Maurów sprawiło, że Żydzi sefardyjscy mogli wszechstronnie się rozwijać.

Na obszarze ich zamieszkania powstał język *ladino*. Analogicznie do *jidysz*, język ten posługuje się hebrajskim alfabetem. Jest dialektem hiszpańskim z domieszką hebrajskiego.

Dzięki doświadczonej w swoim środowisku wolności, Żydzi angażowali się w życie społeczne. Nie obawiali się tego, co świeckie. Zajmowali się studiowaniem, filozofią, medycyną, prawem i poezją.

Najbardziej szanowanym teologiem sefardyjskim jest Mojżesz Majmonides, zwany Rambam – rabin Mojżesz Ben Majmon. Mówi się o nim, że „Od Mojżesza do Mojżesza nie ma nikogo jak Mojżesz”. Rambam dał narodowi żydowskiemu *Trzyście zasad wiary*, a pośród nich tę, która mówi: „Wierzę z całkowitym przekonaniem w przyjście Mesjasza i mimo iż może się opóźnić, oczekuję Jego przyjścia codziennie”.

Złoty wiek Żydów hiszpańskich miał swój kres. Pod koniec XIV wieku prześladowania nasiliły się do tego stopnia, że zmuszano ich do wyboru: albo przyjęcie chrześcijaństwa, albo opuszczenie kraju. W 1492 roku wypędzono Żydów z Hiszpanii, a w 1497 z Portugalii. Wypędzeni osiedlali się w północnej Afryce, południowej Francji, we Włoszech, Turcji, w ziemi Izraela (zwanej wówczas Palestyną) i na Bałkanach. Wielu hiszpańskich Żydów zostało publicznie ochrzczonych i stało się członkami kościoła, jednocześnie potajemnie praktykując judaizm – zachowując szabat i zasady koszerne-go jedzenia. Chrześcijanie nazywali ich *Marranos*, co po hiszpańsku znaczy ‘świnie’. Oni sami nazywali siebie *Anusim* – ‘ci, którzy zostali zmuszeni’.

Potomkowie Maranów znaleźli się wśród pierwszych Żydów, którzy przybyli do Ameryki. „W 1654 roku dwadzieścioro troje ludzi, mężczyźni, kobiety i dzieci, weszło na pokład francuskiego okrętu *St. Charles* i wyruszyło do Nowego Amsterdamu, holenderskiej kolonii, która później rozwinęła się w Nowy Jork.”

Sefardyjscy rabini rozwinęli swój własny system rytuałów życia codziennego ich ludu. *Szulchan Aruch*, czyli *przygotowany stół*, zawiera przepisy dotyczące modlitwy, higieny i pożywienia. System ten nie został w pełni zaakceptowany przez rabinów aszkenazyjskich, dlatego dzisiaj nadal istnieją różnice w zwyczajach i interpretacji Prawa Mojżeszowego. Różnice te powodują, iż nadal istnieją synagogi sefardyjskie i aszkenazyjskie.

Chociaż większość narodu żydowskiego jest pochodzenia aszkenazyjskiego albo sefardyjskiego, istnieją też inne, mniejsze grupy Żydów w różnych częściach świata.

W ostatnich latach naszą uwagę zwrócono na Żydów etiopskich. Staliśmy się świadkami historycznego wydarzenia – prawdziwego współczesnego cudu – kiedy prawie cała społeczność praktykujących Żydów została przetransportowana drogą powietrzną ze swego geograficznego domu we wschodniej Afryce do duchowej ojczyzny w Izraelu²⁾. Chociaż są uważani przez niektórych za jedno z „zaginionych plemion”, prawdopodobnie pochodzą od starożytnych prozelitów, którzy przyjęli wiarę w Boga Izraela.

Od momentu odrodzenia się Izraela jako państwa w roku 1948 Żydzi ze wszystkich stron świata dokonują aliji; to znaczy, powracają do swej narodowej ojczyzny. W krajach, w których wcześniej mieszkali – takich jak Jemen, Iran, Libia, Turcja czy Syria – prawie nie ma już Żydów. Setki tysięcy Żydów rosyjskich, których może być nawet trzy miliony, wyjeżdżają do Izraela. Wychowani w bezbożnym, komunistycznym społeczeństwie, teraz zapragnęli powrócić do kraju swych przodków. Możliwe, że do końca tego stulecia Rosja także będzie krajem bez Żydów. W ostatnim czasie wszyscy Żydzi albańscy wyjechali na stałe do Izraela.

Nie wszyscy synowie Izraela opuścili kraje swego urodzenia. W Indiach, Południowej Ameryce, Meksyku, Australii, Nowej Zelandii, Południowej Afryce, Stanach Zjednoczonych, Kanadzie i niektórych krajach europejskich nadal istnieją duże społeczności żydowskie. Ale różne strumienie judaizmu, mimo że wciąż podzielone, zaczęły łączyć się w jeden nurt.

Tak, istnieje wielka różnorodność w judaizmie. Można spotkać Żydów „w różnych rozmiarach, kształtach i kolorach”. Mieszkali lub nadal mieszkają prawie we wszystkich krajach świata. Pośród tej różnorodności są jednak połączeni przez jednego Boga i przez otrzymaną od Niego Księgę. Różnią się natomiast w interpretacji tej Księgi, Biblii, i rozmaicie podchodzą do Boga, który im ją dał.

Różne nurty judaizmu

Herzig przytacza nagłówki z dwóch gazet: izraelskiej i amerykańskiej. W pierwszej, w artykule zatytułowanym „Mesjasz nie może już być daleko...” czytamy: „Fundamentalistyczni Żydzi także interpretują Wojnę w Zatoce Perskiej jako katalizator, który przyspieszy realizację ich scenariusza czasów ostatecznych i przyjście ich długo oczekiwanego Mesjasza”. Artykuł pochodzący z gazety wydanej w Chicago nosi tytuł: „Żydzi, którzy nie wierzą w Boga, zgromadzili się w Chicago”. Pod nagłówkiem czytamy: „Co mają robić Żydzi, którzy lubią *bar micwy*, rabinów, żydowskie wesela, żydowskie tradycje świąteczne, historie biblijne i pieśni, ale nie wierzą w Boga? 1) Udawać? 2) Siedzieć w domu i wzdychać? 3) Przyłączyć się do synagogi, w której ani rabin, ani członkowie kongregacji nie wierzą w Boga?”

Przytoczone nagłówki artykułów świadczą o wielu kontrastach. Należy nadmienić, że statystycznie rzecz biorąc, przedstawione tu stanowiska są ekstremalne. Jedynie nieznaczny odsetek społeczności żydowskiej przychylił się do jednego z nich. Tytuły te pokazują jednak, jak trudno jest wyjaśnić, jak wierzą Żydzi. W przeciwieństwie do chrześcijaństwa, w judaizmie nie istnieją podręczniki teologii systematycznej. Judaizm nie wykształcił jednego *credo* czy systemu; definiuje raczej sam siebie poprzez swe praktyki. Nie ma dogmatów ani formalnego katechizmu, który zaakceptowałiby wszyscy wierzący Żydzi... Ich przekonania na temat Biblii, cudów czy życia po śmierci są drugorzędne w stosunku do tego, jak wierzą w kwestii ludzkich możliwości i odpowiedzialności względem bliźnich.

W czasach starożytnych Świątynia w Jerozolimie była wspólnym gruntem, na którym wszyscy Żydzi zgromadzali się, by oddawać cześć Bogu zgodnie z Jego prawami. Jednak różnice w interpretacji tych praw doprowadziły do wyłonienia się różnych grup. Wiemy o faryzeuszach, saduceuszach, esseńczykach, zelotach i o ludzie ziemi.³⁾ Kiedy w 70 roku n.e. Świątynia została zniszczona a lud żydowski rozproszony, interpretacje Słowa Bożego rozprzestrzeniły się w sensie teologicznym podobnie jak naród rozprzestrzenił się pod względem geograficznym. Żydzi uciekali na Daleki Wschód, do Indii, Etiopii, wschodniej Europy i krajów śródziemnomorskich. Praktyki kulturowe zaczęły wywierać wpływ na interpretację przykazań biblijnych.

Powstały całe tomy, których autorzy próbowali opisać, zdefiniować lub sklasyfikować naród żydowski i jego wierzenia. Steve Herzig wymienia najbardziej znane gałęzie judaizmu – te, z którymi identyfikuje się dziś większość populacji żydowskiej.

Chasydzi

Żaden inny nurt judaizmu nie przejmuje się sprawą *czynienia* bardziej niż chasydzi (*chasidim* – ‘pobożni’). Cokolwiek chasyd czyni, ma się on radować w Bogu. Ba’al Szem Tow (‘Mistrz Dobrego Imienia’), twórca chasydyzmu, wierzył, że oddawaniu czci Bogu powinna towarzyszyć radość (*simcha*). Wszystkie przekonania i praktyki opierają się na słowach: „Pamiętaj o nim na wszystkich swoich drogach” (Przypowieści Salomona 3:6).

Świętość jest dla chasydzkich Żydów sprawą nadrzędną. Bycie oddzielnym i *koszernym* dla Boga ma dla nich ogromne znaczenie. Żona nie może spać z mężem w określonych dniach cyklu miesięcznego, bo nie jest wówczas ‘koszerna’. Jedzenie nie jest koszerna, jeśli nie jest dozwolone przez Torę. Niespełniający wymogów skromności ubiór nie jest koszer. Ta lista wydaje się nie mieć końca. Pojęcie bycia odpowiednim (*koszer*) ma zasadnicze znaczenie dla zrozumienia

chasydów. Separują się oni od reszty świata także w sensie fizycznym.

Chasydzi mieszkają w wielu dużych miastach na świecie, lecz najbardziej znane są ich społeczności w Williamsburgu i w Nowym Jorku oraz w Mea Shearim w Jerozolimie. Społeczności te przypominają *sztetle* (miasteczka żydowskie) XVIII-wiecznej Europy i są całkowicie samowystarczalne. Nie ma potrzeby żadnej wymiany z ludźmi z zewnątrz; ci *pobożni* trzymają się własnych kręgów.

Chasydzi noszą długie brody oraz pejsy, zgodnie ze słowami z 3 Księgi Mojżeszowej 19:27: „Nie będziecie strzygli włosów dookoła waszej głowy, ani nie podcinaj końca twojej brody.” Ubierają się dokładnie tak samo, jak to czynili ich przodkowie dwieście lat temu: noszą kapelusze z szerokim rondem, czarne chałaty, białe koszule zapinane pod szyją, bez krawata. Na specjalne okazje, takie jak szabat, wesele czy wielkie święta, przywdziewają wielkie czapy z przystrzyżonego sobolowego futra, zwane *sztreimel*.

Kobiety ubierają się bardziej nowocześnie, ale zawsze z wielką skromnością. Kiedy chasydka wychodzi za mąż, strzyże włosy (albo nawet goli głowę) na znak skromności i szacunku wobec męża. Głowę ma zawsze nakrytą; nosi perukę lub zakłada chustkę.

W domach chasydzkich – czy to w USA czy w Izraelu – mówi się językiem *jidysz*. Język hebrajski jest bowiem uważany za zbyt święty do codziennego użytku; będzie się nim rozmawiać dopiero kiedy przyjdzie Mesjasz. Do tego czasu jest to język tylko do studiowania świętych ksiąg. Ludźmi najbardziej poważanymi przez tę ultra-ortodoksyjną społeczność są jej przywódcy, cadycy (*cadikim*). Nazwa ta pochodzi od hebrajskiego słowa *cadik* – ‘sprawiedliwy’. Zapytano kiedyś pewnego chasydę, kto zajmie miejsce jego „Rebe”, gdy ten umrze. Chasyd odpowiedział: „Nie chcemy o tym myśleć. Jedynie sam Mesjasz może zastąpić tak wielkiego cadyka jak nasz Rebe.”

Chasydzi żarliwie wierzą w przyjście Mesjasza. Ich Mesjasz nie będzie istotą boską, ale raczej człowiekiem wyposażonym przez Boga w moc przyniesienia pokoju Jego ludowi. Wierność prawu, zarówno pisanemu jak też ustnemu, wykonywanie *micwot* (dobrych uczynków) oraz pewność życia po śmierci – to główne wierzenia chasydów.

Tradycja ortodoksyjna

Żydzi ortodoksyjni podzielają wiele wierzeń i praktyk chasydów. Przywiązują wielką wagę do Halachy (*halacha* – droga, prawo); uważają prawo pisane i ustne za wiążące; wierzą, że w nauczaniu prawa można znaleźć rozwiązanie każdego napotkanego przez nich problemu; kładą wielki nacisk na religijne wychowanie dzieci;

ściśle zachowują szabat oraz przestrzegają przepisów żywieniowych. Podobnie jak chasydzi, Żydzi ortodoksyjni oczekują na potężnego Mesjasza, który przyjdzie, by naprawić wszelkie popełnione na przestrzeni czasu zło.

Główna różnica między ortodoksami a chasydami dotyczy ich stylu życia. Dla pierwszych z nich oddanie sprawom wiary nie oznacza całkowitego oddzielenia od świata. W jakich okolicznościach Żyd zostaje zanieczyszczony? Dla ortodoksyjnego Żyda nie ma nic hańbiącego w noszeniu nowoczesnego ubrania, pod warunkiem, że jest ono skromne i przyzwoite. Praca na zewnątrz wspólnoty żydowskiej jest akceptowana. Rebe nie jest ostatecznym autorytetem. Chociaż Żydzi ortodoksyjni mają wielki szacunek dla studiowania, nie są ślepo zafascynowani swego rodzaju mistycyzmem właściwym chasydyzmowi. Nie ma dla nich nic złego w samodzielnym myśleniu, o ile mieści się ono w granicach ogólnie przyjętej tradycji.

Posługując się wyrażeniem znanym w chrześcijaństwie, można powiedzieć, że ortodoksyjni Żydzi uważają, iż powinni być „na świecie, ale nie ze świata”.

Tradycja reformowana lub liberalna

W książce *What the Jews Believe* („W co wierzą Żydzi”) rabin Bernstein napomyka o znanym naukowcu Albercie Einsteinie. Píše: „[Einstein] chociaż niepraktykujący formalnej religii, jest w swych religijnych poglądach dogłębnie żydowski”. Cytuje słowa Einsteina: „Wystarczy mi kontemplowanie tajemnicy świadomego życia utrzymującego się przez całą wieczność i rozmyślanie o cudownej strukturze wszechświata, który mgliście postrzegamy...”.

Jeśli chcemy pojąć Żydów reformowanych, musimy zrozumieć dwa aspekty powyższego cytatu. Po pierwsze, intelekt Einsteina (Żydzi reformowani cenią intelekt i zdobywanie wiedzy potrzebnej do objaśnienia naszego świata) i po drugie, słowa „Wystarczy mi”, charakteryzujące niezależnego i swobodnie myślącego Żyda. Żydzi reformowani myślą i działają niezależnie od zapisanego objawienia Boga, ponieważ według nich to objawienie nie pochodzi od Boga, lecz od człowieka.

Judaizm reformowany „wierzy w stopniowe objawianie i bierze pod uwagę zmiany zachodzące na przestrzeni historii”. Ani Tanach (Biblia), ani Talmud (spisana tradycja ustna) nie są wiążące. Mężczyźni i kobiety razem uczestniczą w nabożeństwach, odbywających się w języku danego kraju, z udziałem chóru i muzyki organowej.

Judaizm reformowany, powstały w XIX wieku w Niemczech, stanowi dla wielu Żydów grunt pośredni między asymilacją a tym, co postrzegają jako żydowski fanatyzm. Ze względu na wielkie oddanie edukacji i kładze-

nie nacisku na intelektualizm, ruch reformowany zachęca do naukowego wyjaśniania świata. Wiara w stworzenie, cuda i w osobowego Mesjasza została zastąpiona wiarą w ewolucję, logikę i przyszłą erę mesjańską, wprowadzoną przez ludzkość. Judaizm wierny Torze oczekuje przyszłego zmartwychwstania; judaizm reformowany rozumie je jako czasy, w których ludzkość obudzi się, by zrealizować swój potencjał. Liczący się z Torą Żydzi praktykują swą wiarę w zgodzie z Torą; dla Żydów reformowanych ważniejsze jest zachowanie żydowskości w nie-żydowskim świecie.

Tradycja konserwatywna

Konserwatyzm to nurt pośredni. Żydzi konserwatywni myślą podobnie jak reformowani, ale bardzo pragną zachować *jidyszkajt* (żydowskość) w praktykach religijnych i życiu rodzinnym. Prawie w każdym aspekcie żydowskiego życia konserwatywny Żyd wybiera drogę pośrednią między... tradycją ortodoksyjną i reformowaną. Nabożeństwo w konserwatywnej synagodze prowadzone jest częściowo po hebrajsku a częściowo w języku życia codziennego. Wielu Żydów konserwatywnych przestrzega zasad koszernej diety w domu, lecz niekoniecznie w restauracji czy w czymś innym domu.

Celem Żydów konserwatywnych jest utrzymywanie tradycji żydowskiej na tyle, na ile to możliwe i zachowywanie żydowskiej solidarności, jednocześnie jednak nie przywiązują wagi do wierzeń i rytuałów swych bardziej praktykujących braci.

Rekonstrukcjonizm

Zarówno idea rekonstrukcjonizmu, jak też określanej tą nazwą system zawdzięczają inspirację Mordechajowi Menahemowi Kaplanowi⁴⁾. Według Kaplana judaizm ewoluuje. Jest systemem, który musi ulegać przemianom wraz z kulturą, w jakiej żyje. W 1935 roku wydawane było pismo *Reconstructionist* (‘Rekonstrukcjonista’) upowszechniające wiele idei Kaplana. Koncept żydowskiego prawa został zastąpiony przez żydowskie wytyczne. Powstał nowy modlitewnik, z którego usunięto wiele tradycyjnych modlitw i myśli. Sercem tego ruchu nie jest osoba Boga, ale raczej rzeczywistość socjologiczna judaizmu. Przetwarzanie praktycznego wyrazu bycia Żydem jest bardzo ważne. Należy zachować tożsamość żydowską, ale osiągnięcie tego pozostawia się każdemu indywidualnie, w bardzo nieokreślonych granicach.

Syjonizm

Trzeba powiedzieć kilka słów o dwóch innych grupach, które trudno zaliczyć do nurtów judaizmu. Pierwsza to syjonizm. Syjonistą można być niezależnie od tego, czy jest się Żydem, czy nie. Również nie wszyscy Żydzi są

syjonistami. Być syjonistą znaczy wierzyć w to, że Żydzi mają prawo do ojczyzny zwanej Izrael, usytuowanej w swych starożytnych granicach. Chasydzi nie są syjonistami, bo wierzą, że Izrael zaistnieje jako państwo dopiero wtedy, kiedy przyjdzie Mesjasz, aby zaprowadzić tam swoje Królestwo. Wielu biblijnie wierzących chrześcijan jest syjonistami z powodu pełnej akceptacji przesłania Słowa Bożego. Bóg jest syjonistą.

Są też tacy, którzy nie zgadzają się z Biblią, a syjonizm postrzegają jako formę rasizmu. Do takiej konkluzji doszła jakiś czas temu Organizacja Narodów Zjednoczonych.⁵⁾ Jeszcze inni uważają zwolenników syjonizmu za ekscentrycznych radykałów.

Twórcą założeń syjonizmu był Teodor Herzl w 1897 roku. Ruch ten zyskał szczególne znaczenie w roku 1948 wraz z ogłoszeniem niepodległości państwa Izrael. Wyrósł z niemowlęstwa poprzez dzieciństwo do wieku młodzieńczego, lecz pełną dojrzałość osiągnie w momencie, kiedy sam Mesjasz, Pan Jezus, powróci na Górę Oliwną, aby ustanowić swoje Królestwo na swojej ziemi.

Hebrajscy chrześcijanie

Istnieje jeszcze jedna grupa Żydów, która nie mieści się w żadnym z istniejących nurtów judaizmu. Są to hebrajscy chrześcijanie, nazywani też ‘pełnymi’ (czy też ‘kompletnymi’) Żydami lub żydowskimi wierzącymi. Jeśli ktoś narodził się jako Żyd (to znaczy, potomek Abrahama, Izaaka i Jakuba), umrze jako Żyd. Nic nie może tego zmienić. Może się natomiast zmienić to, jak ktoś wierzy. Każdy, kto przyjmuje Jezusa za swego Mesjasza, staje się w sercu nowym stworzeniem. Żydzi wierzący w Jezusa nie mogą powrócić do tego, kim byli kiedyś, ani nie chcieliby tego. W Chrystusie stali się częścią rodziny wierzących; ciała, którego głową jest On sam.

Członkowie każdej z grup, którym się przyjrzelśmy, są szczerzy w swych wierzeniach i praktykach. Każdy z tradycyjnych kierunków judaizmu dąży na swój własny sposób do tego, by podobać się Bogu i osiągnąć Jego bliskość. Sposoby te w większości nie są zgodne ze Słowem danym przez samego Boga. Ale największy Żyd wszystkich czasów uczynił coś, czego nie mógłby nigdy uczynić żaden z nas. Wypełnił prawo i stał się doskonałą ofiarą za wszelkie istniejące na świecie zło. Udziałem żydowskich chrześcijan jest najlepsza częśćka obu światów: „chwała, i przymierza, i nadanie zakonu... i obietnice” (Rzym. 9:4) oraz wypełnienie tych obietnic, którym jest sam Mesjasz, Jezus, nasz Pan.

Kto jest Żydem?

Steve Herzig dotyka w swej książce zagadnienia kryteriów uznania, **kto jest Żydem**. Pewien rabin – pisze – opowiada historię z czasów, kiedy sam był w szkole ra-

binicznej. Profesor polecił swym studentom, aby wymienili dwudziestu największych Żydów XX wieku. Uczniowie napisali nazwiska takie jak Einstein, Freud i Herzl. Kiedy sporządzili listy nazwisk, profesor zalecił im napisanie, do jakiej synagogi uczęszczał każdy z tych wielkich Żydów. W większości wypadków studenci nie umieli skojarzyć nazwisk z żadną synagogą. Nie mieli jednak żadnych wątpliwości co do żydowskości wymienionych przez siebie osób. Profesorowi chodziło o to, by dowieść, że praktyka ma niewiele wspólnego z tożsamością. Według niego, o żydowskości powinno rozstrzygać poczucie jedności z narodem i lokalną społecznością żydowską, a nie praktyki religijne.

Pewien młody żydowski chłopak przeprowadził własny sondaż – nieoficjalny, a już na pewno nienaukowy. Uczynił to po prostu osobiście zainteresowany tematem. Pytanie, jakie zadał swoim przyjaciołom, świadczyło jednak o wysokim standardzie, jaki sobie wyznaczył. „Czy jadłeś coś przed przyjściem do synagogi?” To pytanie zadawał innym młodym ludziom, w miarę jak zajmowali miejsca w synagodze. Miało to miejsce w niezmiernie ważnych okolicznościach – w *Jom Kipur*, Dzień Pojednania, uważany za wielu Żydów za najświętszy dzień w roku. Kiedy ktoś z zapytanych odpowiadał twierdząco, chłopak natychmiast wydawał najsurowszy osąd: „Goj!” (nie-Żyd). W jego przekonaniu złamanie przykazania postu w *Jom Kipur* dyskwalifikowało kogoś jako Żyda.

W 1968 roku izraelskie ministerstwo spraw wewnętrznych odmówiło uznania za Żydów dwojga dzieci komandora porucznika Benjamina Szalita, ponieważ ich matka nie była Żydówką. Szalit argumentował, że rząd izraelski nie ma prawa posługiwać się religią przy decydowaniu o narodowości. Uważał, że przestrzeganie zasad religii nie decyduje o przynależności do narodu żydowskiego. Po długich debatach izraelski sąd najwyższy wydał orzeczenie na korzyść Szalita. Decyzja ta pozostawała w mocy tylko jeden dzień z powodu niesłychanej opozycji ze strony jednej z ważnych, choć małych, religijnych partii politycznych. Partia ta zagroziła obaleniem rządu poprzez wystąpienie z rządzącej koalicji, jeśli sąd najwyższy nie odwoła decyzji. Odwołał.

Zagadnienie żydowskiej tożsamości to kwestia sporna i szeroko dyskutowana. W tych swoistych zawodach w przeciąganiu liny uczestniczą żydowscy teolodzy, rabi- ni, prawnicy, sędziowie i urzędnicy rządowi. Czy ktoś jest Żydem, ponieważ identyfikuje się ze społecznością żydowską? Czy dlatego, że przestrzega pewnego kodu postępowania lub określonych praktyk? Czy Żyd pozostaje Żydem, jeśli żyje poza Izraelem? Czy ważne jest, w co się wierzy lub co się robi, by być zakwalifikowanym jako Żyd? A co z dziećmi, których jedno z rodziców jest Żydem, a drugie nie? Kto więc jest Żydem? Czy żydowskość to religia czy rasa? Przynależność państwowa



czy etniczna?

Jeśli judaizm jest definiowany jako przestrzeganie pewnych praktyk, należy zapytać: Czyich praktyk? Weźmy pod uwagę, że judaizm rzadko ulegał stagnacji. Dzisiaj na przykład, nie składa się zwierząt na ofiarę, co oznacza, że nie ma już sprawujących swe funkcje kapłanów. Oczywistym tego powodem jest fakt, że świątynia pozostaje tylko wspomnieniem od czasu jej zburzenia w 70 roku n.e. W dodatku, faryzeusze, saduceusze, eseneicy i zeloci zostali zastąpieni przez chasydów, Żydów ortodoksyjnych, konserwatywnych, reformowanych oraz rekonstrukcjonistów. Grupy te różnią się w sposobie praktykowania judaizmu, a jednak członkowie każdej z nich uważają się za Żydów. Należy też wziąć pod uwagę wielką w obecnych czasach liczbę małżeństw mieszanych i pochodzących z nich dzieci utożsamiających się z narodem żydowskim. Do jakiej kategorii powinno się je zaliczyć?

Izrael uznaje dzisiaj za wiążący jedynie ortodoksyjny punkt widzenia. Poglądy zwolenników innych kierunków uważane są za nieprawne. Wedle ortodoksyjnego punktu widzenia, jeśli matka jest Żydówką, również jej dzieci uważane są za Żydów. Jeśli matka jest nie-Żydówką, to i dzieci. Stanowisko to uzasadniane jest dwoma powodami. Po pierwsze, matka ma ogromny wpływ na dzieci, bo spędza z nimi najwięcej czasu. Po drugie, można mieć całkowitą pewność w kwestii macierzyństwa, ale nie zawsze w przypadku ojcostwa. Dlatego też dziecko nieżydowskiej matki mieszkającej w Izraelu służy w armii izraelskiej i żyje w atmosferze żydowskości, ale nie jest uznawane za Żyda. Natomiast dziecko dwojga żydowskich rodziców, które nie jest zainteresowane praktykowaniem judaizmu, i może nawet nie wierzy w Boga, jest uznawane za Żyda.

Debata na temat tożsamości obejmuje też kilkanaście tysięcy ludzi, których oboje rodzice są Żydami, a którzy

zdecydowali się pójść za Żydem z Nazaretu – Jezusem, uważając Go za Mesjasza Izraela. Zgodnie z prawem rabinicznym, są oni wciąż Żydami, chociaż *meszumedami* (hebr. *'meszumed'* – zdrajca). Jednak zgodnie z orzeczeniem izraelskiego sądu najwyższego, Żydzi, którzy publicznie dali wyraz wierze w Jezusa, stracili swe „prawo powrotu” do Izraela i do uzyskania tam obywatelstwa. Stanowisko to było przy wielu różnych okazjach kwestionowane, ostatecznie jednak sąd zawsze orzekał na niekorzyść wierzącego.

Standard biblijny zdaje się potwierdzać stanowisko rabinów a przeczyć pogładowi izraelskiego sądu najwyższego. Po pierwsze, bycie Żydem to kwestia krwi. W świetle Holokaustu może to zabrznieć dla niektórych przerażająco. Jednak dogłębne przestudiowanie Przymierza Abrahamowego czyni jasnym fakt, że wszyscy potomkowie Abrahama, Izaaka i Jakuba są Żydami. W żydowskim Piśmie Świętym znajdują się liczne przykłady nieposłuszeństwa Żydów. Prawda ta nie anuluje jednak faktu, iż nadal pozostają oni Żydami. Logiczne wydaje się więc, że praktyka – lub jej brak – nie odziera człowieka z żydowskiej tożsamości. Po drugie, dziecko, które urodziło się w małżeństwie mieszanym, powinno być uznane za Żyda. Biblijnym precedensem jest Dawid, powszechnie uznawany za największego żydowskiego króla. W swym rodowodzie miał on dwie nie-Żydówki: prababkę Rut i praprababkę Rahab.

Być Żydem to dobra rzecz. Być wierzącym Żydem – to rzecz najlepsza. Pierwsze oznacza utożsamienie z ludem Bożego wybrania. Drugie daje wieczne miejsce w Bożej obecności.

Tłum. Anna Białęcka-Pluta

Redakcja
R-
„Straż”

Artykuł pochodzi z biuletynu informacyjno-modlitewnego „Nasz Starszy Brat” (nr 1/2014) wydawanego przez Wspólnotę „Drzewo Oliwne”.

¹⁾ Steve Herzig, *Jewish Culture and Customs*, USA, 1997. Przyp. tłum.

²⁾ Mowa tu o słynnej aliji Żydów etiopskich mającej miejsce w 1991 r. Przyp. tłum.

³⁾ Hebrajska nazwa tej ostatniej grupy to *am ha'arec* – dosł. „lud ziemi” – oznaczała prostych, niewykształconych ludzi. Przyp. tłum.

⁴⁾ Mordechaj Menahem Kaplan (1881-1983) – filozof, reformator judaizmu, główny twórca judaizmu rekonstrukcjonistycznego. Przyp. tłum.

⁵⁾ 10 listopada 1975 roku Zgromadzenie Ogólne ONZ przyjęło Rezolucję nr 3379 uznającą syjonizm za formę rasizmu. W głosowaniu 72 państwa poparły rezolucję (w tym Polska), 35 głosowało przeciwko, a 32 wstrzymało się. Wynik głosowania był efektem długotrwałej kampanii antysyjonistycznej prowadzonej przez Organizację Wyzwolenia Palestyny i Związek Radziecki. Rezolucję poparło 20 państw arabskich, 12 innych państw muzułmańskich, 12 państw socjalistycznych i 28 państw z Trzeciego Świata. Przyjęta przez ONZ Rezolucja wywołała oburzenie całego świata żydowskiego. Amerykański Kongres Żydowski wyraził swoje oburzenie rządowi USA. W wielu krajach przywódcy lokalnych społeczności żydowskich skierowali protesty do swoich rządów. 16 grudnia 1991 roku Zgromadzenie Ogólne ONZ przyjęło Rezolucję nr 4686, która uchyliła Rezolucję nr 3379 z 1975 r. Przeciwko głosowało 25 państw: Afganistan, Algieria, Arabia Saudyjska, Bangladesz, Brunei, Indonezja, Iran, Irak,



Jemen, Jordania, Katar, Korea Północna, Kuba, Liban, Libia, Malezja, Mali, Mauretania, Pakistan, Somalia, Sri Lanka, Sudan, Syria, Wietnam i Zjednoczone Emiraty Arabskie. Przyp. red. „NSB”.